

Łukasz Marzec

Fibrosa przeciw Fairbairn - polska spółka, Izba Lordów i prawo rzymskie

Zeszyty Prawnicze 7/1, 113-121

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŁUKASZ MARZEC

Uniwersytet Jagielloński

FIBROSA PRZECIWI FAIRBAIRN POLSKA SPÓŁKA, IZBA LORDÓW I PRAWO RZYMSKIE

Sprawa *Fibrosa S.A. v. Fairbairn Lawson Combe Barbour Ltd* (1943)¹, w Polsce mało znana, w strefie *common law* jest jednym z kluczowych precedensów dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia², często stosowanym we współczesnym sądownictwie anglosaskim. Chociaż znajduje się ona w każdym angielskim *case-book*, a uznawana jest za jedną z przełomowych, zazwyczaj niewiele wiadomo³ o romanistycznej podstawie jej rozstrzygnięcia przez Izbę Lordów w 1943 r. Była nią mianowicie zaczerpnięta z prawa rzymskiego (poprzez prawo szkockie) konstrukcja nie osiągnięcia celu

¹ Została ona omówiona pod kątem wpływów prawa rzymskiego przez R. EVANS-JONES, *Roman Law in Britain*, [w:] 'Quaestiones Iuris'. *Festschrift für Joseph Georg Wolf zum 70 Geburtstag*, Berlin 2000, s. 83-110. Na tym opracowaniu oparłem streszczenia powoływanych precedensów.

² Na temat bezpodstawnego wzbogacenia w prawie anglosaskim (także porównawczo) por. np. M. MARTINEK, *Der Weg des Common Law zur allgemeinen Bereicherungsklage: Ein später Sieg des Pomponius?*, «Rabels Zeitschrift für ausländisches und internationales Privatrecht» 47 (1983), s. 284, P. BIRKS, *An Introduction to the Law of Restitution*, Oxford 1985; J. BEATSON, *The Use and Abuse of Unjust Enrichment: Essays on the Law of Restitution*, Oxford 1991; K. ZWEIGERT, H. KÖTZ, *Introduction to Comparative Law*, Oxford 1998; s. 537-594, R. ZIMMERMANN, *Unjustified Enrichment. Key Issues in Comparative Perspective*, Cambridge 2002.

³ Zwrócił na to uwagę R. EVANS-JONES, *Roman Law*, cit., s. 86.

świadczenia⁴ (*condictio causa data causa non secuta*, patrz poniżej w kwestii prawidłowości jej zastosowania), inkorporowana od tej pory do prawa angielskiego (prawo szkockie posługiwało się nią znacznie wcześniej). Ze względu na niezbyt częste w warunkach *common law* odwołanie do prawa rzymskiego⁵, a także rodzimy akcent warto przybliżyć sprawę *Fibrosa* w polskim piśmiennictwie.

Fibrosa, przedwojenna polska spółka akcyjna zamówiła w angielskiej firmie *Fairbairn Lawson Combe Barbour Ltd* części maszyn do produkcji przemysłowej. Zgodnie z żądaniem dostawcy, Fibrosa zapłaciła przy zawarciu umowy część wynagrodzenia. Jednak w trakcie realizacji kontraktu wybuchła wojna, co prawnie uniemożliwiło realizację zamówienia przez *Fairbairn*. Fibrosa zażądała zatem zwrotu wpłaconej kwoty, czego jednak *Fairbairn* odmówił, przy czym poza sporem pozostawał oczywisty brak winy którejkolwiek ze stron. Sprawa trafiła do sądu z powództwa Fibrosy. Problem prawny (w ujęciu kontynentalnym) sprowadzał się w istocie do kwestii, czy świadczenie spełnione (częściowo) tytułem realizacji zobowiązania którego wykonanie stało się niemoż-

⁴ W niniejszym artykule stosuję polską terminologię do omówienia zagadnień bezpodstawnego wzbogacenia. Na ten temat w prawie polskim por. E. ŁĘTOWSKA, *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000 i powołaną tam literaturę, w prawie niemieckim np. D. REUTER, M. MARTINEK, *Ungerechtfertigte Bereicherung*, Tübingen 1983.

⁵ Angielski prawnik mówiłby raczej o wpływie prawa szkockiego, gdzie nasyceenie prawa prywatnego przez bazujące na prawie rzymskim *ius commune* było porównywalne do systemów kontynentalnych, choć w omawianych sprawach sędziowie sięgali do prawa rzymskiego *expressis verbis*. Na temat prawa rzymskiego w Szkocji por. W.M. GORDON, *Roman Law in Scotland*, [w:] *The Civil Law Tradition*, II: *The Stair Society*, red. R. EVANS-JONES, Edinburgh 1995, s. 13-40 oraz powołaną tam literaturę. Na temat tożsamości rzymskiej *causa data causa non secuta* i jej szkockiego odpowiednika por. R. EVANS-JONES, *Unjust Enrichment, Contract, and the Third Reception of Roman Law in Scotland*, «Law Quarterly Review» 109 (1993), s. 663; TENŹE, *The claim to recover what was transferred for a lawful purpose outside contract ('condictio causa data causa non secuta')*, «Acta Juridica» 139 (1997), s. 174; G. MACCORMACK, *The 'Condictio Causa Data Causa Non Secuta'*, [w:] *The Civil Law*, cit., s. 253.

liwe wskutek okoliczności zewnętrznych – podlega zwrotowi jako *solutio indebiti*, a zatem czy *Fairbairn* został bezpodstawnie wzbogacony. Kto winien ponieść konsekwencje zerwania kontraktu z powodów nie leżących po żadnej ze stron? Wbrew pozorom prawo angielskie nie rozstrzygało tego problemu w sposób oczywisty dla prawnika kontynentalnego oraz szkockiego, który uznałby iż skoro oczekiwany skutek czy świadczenie nie nastąpiło, lub też odpadła podstawa prawna świadczenia, stało się ono nienależne i stanowi bezpodstawnie wzbogacenie. Rozumowanie takie oparte jest na *condictio causa data causa non secuta* i *condictio causa finita* prawa rzymskiego⁶ znajdując odzwierciedlenie w wielu systemach prawa cywilnego⁷.

W Anglii natomiast dominowało podejście dające się dobrze zilustrować przy pomocy sprawy *Chandler v. Webster* z 1903 r. nazywanej „koronacyjną”⁸. Właściciel posesji z oknami wychodzącymi na trakt którym przejeżdżał miął orszak królewski wynajął balkon gapiom, pobierając większą część opłaty z góry. Do ceremonii jednak nie doszło z powodu choroby księcia Walii. W wyniku wzajemnego powództwa wynajmujący zażądał dopłaty pozostałej części, najemcy zaś zwrotu całości wniesionej opłaty. *Court of Appeal* do którego sprawa ostatecznie trafiła orzekł o prawie właściciela domu do całej należności, w wyniku czego chętni do świętowania niedoszłej koronacji Edwarda VII zmuszeni byli jeszcze dopłacić do pełnej umówionej kwoty. Sędziowie uznali iż płatność (przysporzenie) miała miejsce w wypełnieniu istniejącego i ważnego

⁶ Na temat bezpodstawnego wzbogacenia w prawie rzymskim por. np. I. KOSCHEMBAHR-LYSKOWSKI, *Die 'Condictio' als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, I-II, Weimar 1903-7; U. VON LÜBTOW, *Beiträge zur Lehre von den 'Condictio' nach römischem und geltendem Recht*, Berlin 1952; H. NIEDERLAND, *Die Bereicherungshaftung im klassischen römischen Recht*, Weimar 1953; R. SANTORO, *Studi sulla 'condictio'*, «Annali Palermo» 32 (1971), s. 181-512; B. KUPISCH, *Ungerechtfertigte Bereicherung. Geschichtliche Entwicklungen*, Heidelberg 1987.

⁷ Por. § 812 BGB, §1435 ABGB, art. 62 ZGB, art. 410 k.c.

⁸ Por. R. EVANS-JONES, *Roman Law*, cit., s. 86 i n.

zobowiązania i jako taka była należna, co w rozumieniu kontyentalnym przeczyłoby zasadzie kauzalności. Wyprowadzona stąd została reguła ogólna, w myśl której straty powstałe wskutek wykonania kontraktu do momentu jego przedwczesnego zerwania (z przyczyn leżących poza stronami) obciążają tą stronę która je faktycznie poniosła⁹.

Te wykluczające się koncepcje zostały sobie przeciwstawione w dwóch kolejnych bardzo podobnych sprawach przytaczanych zwykle wspólnie – *Fibrosa* oraz wcześniejszej szkockiej *Cantiere San Rocco v. Clyde Shipbuilding and Engineerig Co. Ltd* (1923). Stan faktyczny sprawy *Cantiere* był niemal identyczny, kwestia dotyczyła zwrotu pierwszej raty zapłaconej za silniki okrętowe których nie wykonano i nie dostarczono wskutek wybuchu wojny. Kupującemu który zamówił silniki sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo, sąd odwoławczy natomiast odmówił zasądzenia zwrotu zapłaconej raty powołując się na orzeczenie „koronacyjne”. Izba Lordów przełamała jednak dotychczasowy precedens (jednak z ograniczonym skutkiem), uznając iż rozliczenie stron przedwcześnie rozwiązanego kontraktu winno nastąpić w świetle przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (adoptowanych z prawa rzymskiego poprzez prawo szkockie), nie zaś w oparciu o regułę „koronacyjną”. Jeden z sędziów, Lord Shaw wyraźnie wskazywał na potrzebę i celowość zastosowania w takich sytuacjach rzymskiej kondykcji: „The consideration (przyczyna, *causa* – przyp. Ł.M.) as a whole stands with reference to the price and every part of the price. It is an admitted fact in the case that that consideration has entirely failed. Therefore, this, as I say, would be a typical case of restitution under the Roman law and one for the application of the maxim *causa data causa non secuta*. The *condictio* under that head would have been ... plainly applicable. If not applicable to this and to similar cases of outstanding simpli-

⁹ R. EVANS-JONES, *Roman Law*, cit., s. 86: „In effect there was said to be a general rule that losses arising from performance of a contract up to the moment of frustration should lie where they fall”.

city, then the whole chapter of the Roman law devoted to that *condictio* need never have been written”¹⁰.

Podstawą jaka w opinii Shawa przesądziła o niewłaściwości zastosowania reguły „koronacyjnej”, a co za tym idzie konieczności odwołania się do prawa rzymskiego był zatem „całkowity upadek (odpadnięcie) *causa*” (tłum. Ł.M.), bowiem w tym stanie faktycznym odnosiła się ona do ceny, również jej części. Jak podaje R. Evans-Jones za A. Rodgerem, Lord Shaw w zakresie prawa rzymskiego posiłkował się poglądami i opiniami swojego przyjaciela Henry’ego Roby, autora monografii „*Roman Private Law*”¹¹. Chociaż potrzeba zastosowania reguł bezpodstawnego wzbogacenia była oczywiście zasadna, to jednak mocno dyskusyjna pozostaje kwestia prawidłowości „doboru” kondykcji dokonanej przez Izbę Lordów zarówno w sprawie *Cantiere* jak i *Fibrosa*. Wydaje się iż *causa data causa non secuta* nie była najszcześliwszym wyborem. W obu przypadkach ważny kontrakt uległ rozwiązaniu z powodów zewnętrznych (wybuch wojny), co ze względu na brytyjskie ustawodawstwo czyniło eksport artykułów przemysłowych prawnie niemożliwym. Kontrakty wygasły na mocy ustawy, na co żadna ze stron nie miała wpływu. R. Evans-Jones wykluczył w tym przypadku możliwość zastosowania *causa data causa non secuta*, jeśli kontrakt w ogóle został zawarty¹². Jak pisał, Izba Lordów zastosowała tę kondykcję „... to facts to which, by definition, it was inapplicable”¹³.

Wydaje się iż jest to stanowisko zbyt daleko posunięte. Rzeczywiście co do zasady *causa data causa* dotyczy sytuacji w których świadczący ma dopiero nadzieję uzyskania ekwiwalentnego świadczenia od „kontrahenta” który jeszcze nim formalnie nie jest,

¹⁰ R. EVANS-JONES, *Roman Law*, cit., s. 90.

¹¹ H. ROBY, *Roman Private Law in the Times of Cicero and of the Antonines*, Cambridge 1902.

¹² R. EVANS-JONES, *Roman Law*, cit., s. 92: „The *condictio causa data causa non secuta*, properly understood, simply cannot operate properly within the context of valid contracts”.

¹³ R. EVANS-JONES, *Roman Law*, cit., s. 92.

w ekspektatywie zawiązania i wykonania przyszłego zobowiązania¹⁴. Już jednak prawo rzymskie dopuszczało stosowanie tej kondykcji przy kontraktach nienazwanych, mających przecież początek we wzajemnych świadczeniach¹⁵, a sam R. Evans-Jones we wcześniejszych rozważaniach nad *causa data causa* w prawie szkockim pisał, iż pozakontraktowa formuła tej kondykcji została dawno zapomniana¹⁶. Jak się wydaje, sędziowie w sprawie *Cantiere*, choć niezbyt precyzyjnie również byli świadomi jej głównego przeznaczenia. Lord Dunedin tłumaczył: „It follows ... that if there is anything well settled in the law of Scotland it is that one of the forms of the action of repetition is *condictio causa data causa non secuta*. I forbear to criticise the Latinity, as the meaning is plain enough. But it is equally plain that this doctrine is applied to contracts, as well as to prestations which have their origin in donation and not in contract”.

Niezależnie od tych uwag, wybór Izby Lordów wydaje się rzeczywiście niewłaściwy – stan faktyczny spraw *Cantiere* i *Fibrosa* wymagał zastosowania raczej *condictio ob causam finitam*, sytuacji w której odpadła podstawa prawna świadczenia, uprzednio istniejąca i ważna, na podstawie której kupujący częściowo świadczyli, a która następnie wygasła wskutek wydarzeń powodujących praktycznie następczą niemożliwość świadczenia¹⁷.

¹⁴ Por. np. E. ŁĘTOWSKA, *Bezpodstawne, op. cit.*, s. 98.

¹⁵ W. LITEWSKI, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1999, s. 282-283.

¹⁶ R. EVANS-JONES, *The claim to recover*, cit., s. 174: „In its core application the *condictio causa data causa non secuta* operates outside contract to enable a person who cannot enforce an agreed undertaking to recover anything which he transferred (or performed) as the reciprocation for this undertaking. Especially under the influence of a translation of the word ‘*causa*’ by ‘consideration’ the claim expanded into the field of contract. Due to this development the extra-contractual function and rationale of the *condictio causa data causa non secuta* was forgotten completely in Scots law”.

¹⁷ Takie rozumienie *condictio causa finita* wydaje się być powszechnie akceptowane. Por. np. *Kodeks Cywilny. Komentarz*, II, Warszawa 2002, red. K. PIETRZYKOWSKI, s. 878.

Potrzebę istnienia kondykcji w prawie angielskim, jak również jej analogiczne w relacji do prawa rzymskiego miejsce w systemie prawa prywatnego akcentował w sprawie *Fibrosa* Lord Wright: „It is clear that any civilised system of law is bound to provide remedies for cases of what has been called unjust enrichment or unjust benefit, that is to prevent a man from retaining the money of or some benefit derived from another which it is against conscience that he should keep. Such remedies in English law are generically different from remedies in contract or in tort, and are now recognised to fall within a third category of the common law which has been called quasi-contract or restitution”¹⁸. Stanowisko to odpowiada dość dokładnie znanej regule Pomponiusa w D. 12,6,14: *Nam hoc natura aequum est, neminem cum alterius detrimento fieri locupletioem*. W *common law* to źródło zobowiązań miało się zatem wzorem kontynentalnym mieścić wśród quasi-kontraktów. Stanowisko to obowiązuje współcześnie, znajdując potwierdzenie we współczesnym brytyjskim orzecznictwie¹⁹.

Fakt iż powód (Fibrosa) otrzymał zwrot całości wpłaconej kwoty oznaczało faktyczne przerzucenie odpowiedzialności za upadek kontraktu na sprzedawcę (wykonawcę), czyli odwrócenie precedensu „koronacyjnego”. Bezspornie bowiem poniósł on koszty uruchomienia produkcji zamówionych elementów, które mógłby zapewne z łatwością wykazać. Tymczasem żadna ze stron nie mogła zostać obciążona nawet częściową odpowiedzialnością za zajście zdarzenia uniemożliwiającego realizację kontraktu. Wydaje się zatem oczywiste, iż kwota podlegająca restytucji winna zostać pomniejszona o poniesione przez wykonawcę koszty (których nie można inaczej powetować) realizacji kontraktu do momentu jego

¹⁸ Skrót wystąpienia Lorda Wrighta zamieszczony na stronie www.publications.parliament.uk.

¹⁹ Por. np. wypowiedź Lorda Steyna w sprawie *Banque Financière De La Cité v. Parc (Battersea) Limited and Others* [1999] 1AC 221; „After all, unjust enrichment ranks next to contract and tort as part of the law of obligations. It is an independent source of rights and obligations”.

przedwczesnego zakończenia Stanowiło to słabą stroną tego orzeczenia, mogącą prowadzić w niektórych przypadkach do nadmiernego pokrzywdzenia sprzedawcy (wykonawcy). Kwestia ta została uregulowana poprzez *Law Reform (Frustrated Contracts) Act* z 5 sierpnia 1943 r.²⁰

Niewątpliwie rozstrzygnięcie w szkockiej sprawie *Cantiere* miało zasadniczy wpływ na sprawę *Fibrosa*, jednak paradoksalnie ze względu na postawę Lorda Shawa, zbyt mocno akcentującego romanistyczną podstawę orzeczenia nie zyskało ono statusu wiążącego sądy angielskie²¹. Ówczesne *common law* traktujące rozliczenia stron niedoszedłego bądź rozwiązanego kontraktu w sposób analogiczny do sprawy „koronacyjnej” dramatycznie nie odpowiadało potrzebom obrotu. Błędu tego Izba Lordów uniknęła w sprawie *Fibrosa*, poprzez którą faktycznie wprowadzono do *common law* zapożyczoną wprost z prawa rzymskiego kondykcję *causa data causa non secuta*, lub jeśli przyjąć „błąd w wyborze” skargi, w rzeczywistości *condictio causa finita*. Bezdyskusyjnie, wraz ze wspomnianą reformą prawną (*Frustrated Contracts*) zapewniała ona sprawne, odpowiadające poczuciu sprawiedliwości i słuszności rozliczenia stron rozwiązanego kontraktu. Jest to również niezbyt częsty przykład bezpośredniego i jednocześnie trwałego zastosowania prawa rzymskiego w Anglii, choć aktualne pozostaje pytanie o rolę Szkocji jako swoistego „pośrednika” tej recepcji. Faktem

²⁰ Por. 1 (2): All sums paid or payable to any party in pursuance of the contract before the time when the parties were so discharged (in this Act referred to as „the time of discharge”) shall, in the case of sums so paid, be recoverable from him as money received by him for the use of the party by whom the sums were paid, and, in the case of sums so payable, cease to be so payable: Provided that, if the party to whom the sums were so paid or payable incurred expenses before the time of discharge in, or for the purpose of, the performance of the contract, the court may, if it considers it just to do so having regard to all the circumstances of the case, allow him to retain or, as the case may be, recover the whole or any part of the sums so paid or payable, not being an amount in excess of the expenses so incurred.

²¹ Por. R. EVANS-JONES, *Roman Law*, cit., s. 92.

może przypadkowym, choć godnym odnotowania jest „rola” polskiej spółki która swoim powództwem zainicjowała orzeczenie stanowiące w efekcie zromanizowany kanon współczesnego angielskiego *law of restitution*.

FIBROSA V. FAIRBAIRN
POLISH COMPANY, HOUSE OF LORDS AND THE ROMAN LAW

Summary

This paper deals with the development of the British doctrine of unjust enrichment, influenced to some extent by *condictiones* of the Roman law. At the beginning of the XXth century the *common law* recognized two contradictory views on the restitution of „*solutio indebiti*”. According to „coronation” cases losses arising from performance of a contract up to the moment of a frustration – should lie where they fall, which was unjust and did not meet the needs of trade. This attitude was changed by the House of Lords when two very similar cases: *Cantiere* and *Fibrosa* were heard. *Fibrosa S.A.* was a Polish company that sued *Fairbairn* for the money paid in advance for machine parts that were finally not delivered. The reason why the contract was frustrated was the outbreak of the war. The case was decided on the basis of the Roman law *condictio causa data causa non secuta* and became a precedent for the modern common law world. The paper also discusses the suitability of using the *causa data causa non secuta*, where *causa finita* seems to be a better solution, and the question whether *causa data causa non secuta* could be used outside contracts.